

Poseł Fritz oskarżył ABW o popełnienie przestępstw

9 października 2024

W środę, 9 października 2024 roku, poseł Roman Fritz złożył w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Mokotów zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) oraz nieustalonych funkcjonariuszy tej instytucji. Sprawa dotyczy trwającej od kilkunastu miesięcy blokady portalu „Najwyższego Czasu” nczas.com oraz kilku innych prawicowych portali internetowych.

Poseł Fritz oskarża ABW o popełnienie przestępstw z art. 231 §1 „Kodeksu karnego” (nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza) oraz z art. 44 ust. 1 „Prawa prasowego” (utrudnianie lub tłumienie krytyki prasowej). Zawiadomienie dotyczy blokady portali [NCzas.com](https://nczas.com), [WolneMedia.net](https://wolnemedias.net), [wRealu24.tv](https://wrealu24.tv) i [wRealu24.pl](https://wrealu24.pl). W kontekście [NCzas.com](https://nczas.com) poseł wskazał, że blokada trwa od 19 miesięcy i mimo składania pozwów wciąż nie ma nawet wyroku w pierwszej instancji. Redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!” Tomasz Sommer szacuje straty z tego tytułu cenzury prewencyjnej na kwotę 2 mln zł.

W zawiadomieniu przytoczono wyroki sądów administracyjnych, które uznały działania ABW za bezprawne, tj. wyrok WSA z 15 lutego 2023 r. (sygn. akt VI SA/Wa 2482/22) dotyczący portali [wRealu24.tv](https://wrealu24.tv) i [wRealu24.pl](https://wrealu24.pl) oraz wyrok WSA z 26 kwietnia 2023 r. (sygn. akt VI SA/Wa 1392/23) w sprawie portalu [WolneMedia.net](https://wolnemedias.net), potwierdzony przez NSA 26 września 2024 r. (sygn. akt II GSK 2046/23). W dniu złożenia zawiadomienia, czyli 9 października o godzinie 12:30, poseł Fritz zorganizował konferencję prasową przy stoliku dziennikarskim w Sejmie, podczas której poinformował opinię publiczną o podjętych krokach prawnych.

Tomasz Sommer, redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!” i portali [NCzas.com](https://nczas.com) oraz [NCzas.info](https://nczas.info) przypomniał na konferencji

prasowej, że ws. blokowanego portalu WolneMedia.net jest już prawomocny wyrok – Sąd Administracyjny stwierdził, że doszło do złamania przez ABW „Konstytucji”. W przypadku portalu wRealu24 są na razie jedynie wyroki w pierwszej instancji. Inaczej wygląda sytuacja z blokowanym portalem NCzas.com. „Mamy już 19. miesiąc postępowania i jeszcze nie mamy wyroku w pierwszej instancji. Podkreślam, mamy do czynienia z taką sytuacją, że ABW blokuje zupełnie bezzasadnie, zupełnie bezpodstawnie całe portale” – powiedział. Oficjalnych powodów nikt nie zna, bo ABW czuje się bezkarne. „Padają takie argumenty, że chodzi o bezpieczeństwo państwa, natomiast ABW nie jest w stanie powiedzieć, o co im konkretnie chodzi, zasłaniając się tajemnicą postępowania, zasłaniając się tajemnicą działania” – mówił na konferencji Sommer. „To postępowanie ABW jest nie tylko łamaniem prawa, ale także powoduje bardzo duże szkody w tych nielicznych polskich mediach, bo to są polskie media, nieposiadane przez Niemców, nieposiadane przez Amerykanów czy tam przez kogokolwiek” – zaznaczył. Podkreślił, że „Najwyższy Czas!” to polska firma działająca na rynku od ponad trzech dekad, a straty spowodowane działaniami ABW wycenia na 2 miliony złotych. „Mamy nadzieję, że zakończy się to oczywiście odszkodowaniami i te osoby, które w tym uczestniczą nie tylko odpowiedzą za łamanie prawa, ale też odpowiedzą za to, że doprowadziły do rozporządzenia mieniem państwowego” – wyraził nadzieję Sommer.

Z kolei Marcin Rola wRealu24 poinformował o korzystnym wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Na razie w pierwszej instancji. „Przypominam, że w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym wygraliśmy w pierwszej instancji i sąd stwierdził, a właściwie wgniótł intelektualnie w ziemię ówczesnego PiS-owskiego szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, gdzie stwierdził sąd – nie ja, nie Marcin Rola – że zostały złamane 54. artykuł »Konstytucji« i 64. artykuł »Konstytucji«” – powiedział. Przypomniał też, jak salon walczył o koncesję dla TVN-u. „Pamiętamy, jakie było aj-waj, kiedy chodziło o koncesję TVN-u. Jakie było aj-waj, prawda?

Koncerty były, gwiazdy się wypowiadały, celebryci, cały show biznes ruszył do ataku, bo chodziło o koncesję dla tej stacji. Kiedy chodzi o faktycznie polskie media, z polskim kapitałem – takie jak »Najwyższy Czas!«, jak wRealu24 – no to już można cenzurować, inwigilować i nasyłać na polskich dziennikarzy służby specjalne. Zobaczcie, jaka to jest patologia” – mówił. Działania ABW nazwał „kroczącym, a właściwie galopującym totalitaryzmem”. „Komuś zależy, żeby rynek medialny pokazywał tylko jedną, jedynie słuszną, zadekretowaną prawdę”.

Poseł Roman Fritz ironicznie zaznaczył, że oficjalnie urząd ds. cenzury na ul. Mysiej w Warszawie już nie funkcjonuje, ale „urzędy troszeczkę bardziej rozwodnione w różnych elementach naszego całego systemu państwowego nadal niestety dają odczuć swoje istnienie”. „Chyba komuś tutaj zależy, żeby jednak polski rynek medialny nie był pluralistyczny, o co kiedyś się walczyło, lecz pokazywał tylko jedną, jedynie słuszną, zadekretowaną prawdę” – powiedział Fritz.

Poseł Włodzimierz Skalik podkreślił wspólne cechy zaatakowanych mediów. „Są to media prawdziwie niezależne, finansowane przez widzów, przez słuchaczy” – zaakcentował. Zasugerował, że rosnący wpływ tych mediów mógł być powodem działań ABW. „I być może to jest problemem dla ABW. Ten wpływ tych mediów, to zainteresowanie informacją Polaków pochodzącą z tych mediów, niepokoi tych dysponentów i za PiS-u, i za Platformy” – dodał.

Sprawa blokady portali przez ABW jest skandalem i rodzi pytania o granice działań służb specjalnych w demokratycznym państwie prawa oraz o stan wolności słowa i pluralizmu mediów w Polsce.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net